

Sygn. akt IV KK 292/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 października 2017r.
sprawy **R.K.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w O.
z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt II K (...),

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w O. z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt II K (...), R.K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. i art. 275 § 5 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł m.in. obrońca R.K., zarzucając: obrazę prawa procesowego mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

„a) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci nieuwzględnienia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonania selektywnej jego oceny poprzez eksponowanie okoliczności obciążających oskarżonego i eliminowanie okoliczności przemawiających na jego korzyść, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

b) art. 391 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji zeznań świadka M.O. złożonych w dniu 14 lipca 2014 roku (k. 109 - 109 verte) i uniemożliwienie świadkowi odniesienie się do tychże zeznań, a w konsekwencji oparcie zaskarżonego orzeczenia na materiale dowodowym nieujawnionym na rozprawie głównej;

c) art. 393 § 1 k.p.k. i art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd I instancji na rozprawie postanowienia „o uznaniu za ujawnione bez odczytywania danych dotyczących osób oskarżonych, dowodów zawnioskowanych w akcie oskarżenia do odczytania na rozprawie pkt 1 do 9 - k. 277v. oraz dokument z k. 188, podczas gdy taki sposób ujawnienia dokumentów, bez enumeratywnego ich wskazania i podania numerów kart, jest nieprawidłowy, bowiem jego skutkiem jest brak ujawnienia na rozprawie innych zgromadzonych w sprawie dowodów, które nie zostały wskazane w akcie oskarżenia i w konsekwencji ujawnione na rozprawie, a na podstawie których Sąd czynił ustalenia faktyczne;

d) art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie podjęcia czynności w celu wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, tj. niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego celem ustalenia postawy oskarżonego, jego właściwości i warunków osobistych, obecnego sposobu życia, a także brak uzupełnienia materiału dowodowego o odpisy zapadłych wobec oskarżonego wyroków i w konsekwencji brak wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy”.

Skarżący zarzucił także błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mające wpływ na jego treść, polegające na:

„a)przyjęciu, że R.K. wspólnie i w porozumieniu z drugim oskarżonym wybili dwie szyby samochodowe przy pomocy pistoletu pneumatycznego E., podczas gdy z opinii balistycznej (k. 167 - 170) wprost wynika, że z zabezpieczonego przy oskarżonych pistoletu pneumatycznego nie można było oddawać strzałów z powodu opróżnionego pojemnika na gaz miotający;

b) przyjęciu, że w odzieży, którą miał na sobie oskarżony w chwili zatrzymania znajdowały się fragmenty szkła pochodzące z wybitych szyb samochodów, podczas gdy wniosek taki nie wynika z opinii I. w K. (k.209 - 235);

c) przyjęciu, że „R.K. i R.D. podeszli do zaparkowanego F. podczas gdy z zeznań M.O. (k.5) i R.P. (k.7 verte) wynika, że do F. podszedł tylko jeden mężczyzna;

d) przyjęciu, że wykazy logowań telefonów potwierdzały ustalenia dotyczące obecności oskarżonych w miejscach przestępstw, podczas gdy pogłębiona analiza tychże wykazów wskazuje, że w godzinach, w których doszło do przestępstw, oskarżonych nie było w tych miejscach”.

Z ostrożności procesowej wyrokowi zarzucił także, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu R.K. polegającą na wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu R.K. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy w K. Wydział IV Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z podstawy prawnej przypisanego oskarżonemu czynu wyeliminował art. 276 k.k., w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy i zwolnił oskarżonego od zwrotu należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego R.K. podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mającego istotny wpływ na treść wyroku, polegającego na tym, że utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji i błędnie uznał, że Sąd ten nie dopuścił się obrazy prawa procesowego w postaci naruszenia przepisów art. 393 k.p.k., art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. Wydział IV Karny Odwoławczy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza akt rozpoznawanej sprawy, a w szczególności uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego wyraźnie unaocznia, że Sąd ten – odpowiadając również na zarzuty apelacji obrońcy R.K. – wykazał, że uchybienie podniesione w punkcie „c” tej apelacji, a powtórzone w kasacji jako wadliwie rozpoznane przez Sąd ad quem, dotyczyło tylko części wymienionych przez skarżącego dowodów. Reszta bowiem została ujawniona na k. 301, natomiast dokumentacja fotograficzna z k. 14 – w toku przesłuchania świadka – k. 299. Wywiódł przy tym, że nieujawnione na rozprawie dowody, a wskazane w zbiorczym zestawieniu w uzasadnieniu wyroku nie wnosily nie tylko żadnych istotnych informacji do sprawy, mogących wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia, ale były wręcz zbędne. Zauważył również, że nieujawnione na rozprawie dowody znalazły się w zbiorczym wykazie dowodów będących podstawą ustaleń w wyniku niedbałego sporządzenia tej części uzasadnienia przez Sąd pierwszej instancji, jednak podstawą ustaleń faktycznych nie były. Tym samym Sąd odwoławczy stwierdził, że uchybienie to w rzeczywistości zaistniało, przyznając tym samym rację apelującemu, ale nie miało żadnego wpływu na treść skarżonego wyroku, czego apelujący nie wykazał.

Opisana argumentacja, zaprezentowana w niniejszym uzasadnieniu tylko w niezbędnym dla rozpoznania kasacji zakresie, jest w ocenie Sądu Najwyższego wystarczająca dla uznania zrealizowania przez Sąd ad quem obowiązków wynikających z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., tym bardziej że w kasacji skarżący ani słowem nie uzasadnił rażącego naruszenia wymienionych przepisów, ani też nie podjął próby wykazania istotnego wpływu podnoszonego naruszenia na treść wyroku.

Dodatkowo zaś podnieść należy, w nawiązaniu do tez wyrażonych w bardzo lakonicznym uzasadnieniu kasacji, że nie ma racji skarżący twierdząc, iż nie można dzielić dowodów na lepsze i gorsze, bowiem podstawą ustaleń faktycznych mogą być tylko te ocenione jako wiarygodne i tym samym wartościowe, nie zaś te niewiarygodne bądź niczego istotnego do sprawy in concreto niewnoszące. I to wyraźnie wyartykułował Sąd Odwoławczy wykazując, że dowody nieujawnione nie były podstawą ustaleń, tak więc do obrazu przepisu art. 410 k.p.k. w ogóle nie doszło. To zaś, że zostały formalnie wskazane w zbiorczym zestawieniu w

uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd ad quem uznał – i słusznie – za uchybienie, które jednak pozostawało bez wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Rozumowanie to atakowane w kasacji – jak już wskazano – znajduje in concreto aprobatę Sądu Najwyższego, tym bardziej że poza werbalnym atakiem na postępowanie Sądu Odwoławczego autor kasacji nie podejmuje próby wykazania, iż zarzucane uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Podsumowując, takie bardzo ogólnikowe zakwestionowanie postępowania Sądu Okręgowego w K. nie poparte konkretną argumentacją wykazującą wpływ rzekomego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku nie mogło doprowadzić do jego wzruszenia, przeciwnie – kasacja musiała być oceniona jako oczywiście bezzasadna i oddalona na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

as